

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 lipca 2012 r. skierowanym przeciwko R. D. powód (...) w W. wniósł o zasądzenie kwoty 9.702 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem równowartości opłaty poniesionej na rzecz pozwanej z tytułu uczestnictwa w pierwszym semestrze aplikacji legislacyjnej edycji 2011/2012, która została sfinansowana w ramach budżetu powoda przeznaczonego na szkolenia pracowników.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa .

Wyrokiem z dnia Sąd Rejonowy dla (...)w W. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych **zasądził od pozwanej R. D. kwotę 9.702,00 (dziewięć tysięcy siedemset dwa 0/100) złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi począwszy od 10 lipca 2012 aż do dnia zapłaty.**

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwana R. D. była zatrudniona w (...)w W., na stanowisku legislator na podstawie umowy o pracę od dnia 4 grudnia 2008 r. a ostatnio od dnia 4 czerwca 2009 r., na czas nieokreślony.

Pozwana została zakwalifikowana do odbywania aplikacji legislacyjnej 2011/2012, prowadzonej przez (...), która rozpoczynała się w dniu 8 września 2011 r.(k 24).

W dniu 30 sierpnia 2011 r. strony zawarły umowę, na mocy której powód zobowiązał się do uiszczenia odpłatności za dwa semestry w kwocie 19.404 zł za uczestnictwo pozwanej w aplikacji legislacyjnej 2011/2012 r. (§1 umowy). Pozwana natomiast zobowiązała się do: udziału w zajęciach objętych procesem dydaktycznym, realizacji programu aplikacji legislacyjnej zgodnie z harmonogramem oraz do terminowego przystępowania do egzaminów, ukończenia aplikacji w przewidzianym terminie (§2 umowy).Zgodnie z § 3 umowy pozwana zobowiązała się do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy w trakcie kształcenia oraz przez okres 3 lat od dnia ukończenia aplikacji legislacyjnej.Zgodnie natomiast z § 4 pkt 1 umowy, pozwana była zobowiązana do niezwłocznego zwrotu kosztów kształcenia, o których mowa w § 1, jeżeli bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie nauki w ramach aplikacji legislacyjnej lub tę naukę przerwie. Jak wynika z treści § 4 pkt 3 umowy, w przypadku gdy pozwana bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie nauki w ramach aplikacji legislacyjnej lub naukę przerwie podlegające zwrotowi -koszty pomniejsza się proporcjonalnie do okresu zatrudnienia w czasie podnoszenia tych kwalifikacji (umowa k 17 a.s.).Powód uiszczył kwotę 58.212 zł tytułem opłaty za aplikację legislacyjną za 6 osób (po 9.702 zł za każdą) - w tym za pozwaną. Środki zostały przelane odpowiednio w dniu 18 sierpnia 2011 r. - 11.000 zł., w dniu 22 sierpnia 2011 r. - 20.000 zł oraz w dniu 31 sierpnia 2011 r. - 27.212 zł.(wyciąg z rachunku k 19-22 i zestawienie umów k 23).Pismem z dnia 5 września 2011 r. pozwana zwróciła się do powoda z wnioskiem o rozwiązanie łączącej ją z powodem, umowy o pracę z dnia 31 października 2011 r., na mocy porozumienia stron. W przypadku nie przychylenia się do prośby, wniosła aby potraktować ww. pismo jako wypowiedzenie umowy o pracę. Pozwana nie przystąpiła do szkolenia na aplikacji legislacyjnej.

Na miejsce pozwanej na aplikację legislacyjną przyjęty został pracownik GIODO, z którym umowa podpisana została w dniu 22 września 2011 r. Opłatę za tego pracownika, uiszczył jego pracodawca – GIODO. Pismem z dnia 6 września 2011 r. pozwana zwróciła się do powoda z wnioskiem o przyjęcie jej rezygnacji z udziału w aplikacji legislacyjnej – edycja 2011/2012, a także uwzględniając fakt, iż aplikacja się jeszcze nie rozpoczęła - zwróciła się z prośbą o rozwiązanie umowy stron umowy z dnia 30 sierpnia 2011 r.

W przypadku nie uwzględnienia powyżej prośby, wniosła o potraktowanie pisma jako odstąpienie od umowy (k 46).Powód nie wyraził zgody na rozwiązania stosunku pracy na mocy porozumienia stron, umowa została więc rozwiązana na za wypowiedzeniem dokonany przez pracownika (świadectwo pracy k. 27 – 28) Pismem z dnia 24 stycznia 2012 r. pozwana została wezwana do uiszczenia kwoty 9.702 zł wynikającej z obowiązku wywiązania się z zapisów umowy z dnia 30 sierpnia 2011 r. dotyczącej uczestnictwa w aplikacji legislacyjnej edycja 2011/2012.(k. 30).

W odpowiedzi na powyższe pismo, pismem z dnia 15 lutego 2012 r. pozwana poinformowała powoda, iż nie uznaje roszczenia o którym mowa w wezwaniu. Uiszczane opłaty za aplikację legislacyjną są przez powoda jako dochód przekazywane do budżetu państwa (dowód: wyciągi bankowe k. 19-22). Dowody z dokumentów, o których mowa powyżej Sąd pierwszej instancji ocenił jako wiarygodne.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd ten stwierdził, że zgodnie z treścią art 353 § 1 kc zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że nie pozostaje w sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego umowa, na podstawie której pracownik otrzymując pomoc finansową ze strony pracodawcy (uchwała SN z dnia 24 stycznia 1974 r., III PZP 36/73, OSNCP 1974, nr 7-8, poz. 128, wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1980 r., IV PK 63/80, "Służba Pracownicza" 1980 nr 12, s. 28). Umowy, o jakich mowa, zawierają postanowienia, zgodnie z którymi pracownik jest obowiązany do "odpracowania" pomocy finansowej udzielonej mu przez pracodawcę lub innych świadczeń pracodawcy, w razie zaś rozwiązania stosunku pracy z inicjatywy pracownika lub z przyczyn leżących po jego stronie przed upływem określonego w umowie okresu do poniesienia określonych konsekwencji finansowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto (por. powołane wcześniej orzeczenia), że również takie postanowienia rozważanych umów nie naruszają prawa ani zasad współżycia społecznego, a zatem są dopuszczalne, ważne i skuteczne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania, za bezsporne uznać należy, iż strony zawarły umowę cywilno prawną na mocy, której powód zobowiązał się do uiszczenia odpłatności za dwa semestry, za uczestnictwo pozwanej w aplikacji legislacyjnej 2011/2012, natomiast pozwana zobowiązała się do niezwłocznego zwrotu kosztów kształcenia, jeżeli bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie nauki w ramach aplikacji legislacyjnej lub tę naukę przerwie. Bezspornym również pozostaje, iż pozwana nie podjęła nauki, co zgodnie z zawartą umową zrodziło po jej stronie obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez powoda, z uwzględnieniem okresu przepracowanego u powoda.

W ocenie Sądu argumentację przedstawioną w toku niniejszej sprawy przez pozwaną uznać należy za chybioną.

Zdaniem Sądu bez znaczenia, dla zasadności dochodzonego roszczenia pozostaje fakt, iż pozwana nie rozpoczęła kształcenia. Wskazać bowiem należy, iż jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy obowiązek ten powstał, nawet w przypadku nie podjęcia przez pozwaną nauki, na ewentualność taką wskazuje jednoznacznie § 4 pkt 1 umowy z dnia 30 sierpnia 2011 r. Podobnie ocenić należy zarzut, iż powód dokonując zapłaty za powódkę uczynił to „na własne ryzyko”, biorąc pod uwagę, iż dwie transze uiszczone zostały przed zawarciem umowy. Fakt ten, w ocenie Sądu również nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, w szczególności, iż pozwana w dniu 30 sierpnia 2011 r. umowę podpisała, zatem nie sposób uznać, iż termin przelewu należności za kształcenie powódki, może mieć wpływ na możliwości dochodzenia należności. Okoliczność ta miałaby znaczenie jedynie w sytuacji, gdyby pozwana nie zawarła z powodem umowy, a ten domagałby się zwrotu uiszczonej opłaty. Uwadze Sądu nie umknął również fakt, iż powód opłat uiszczał w trzech ratach w tym kwotę 27.212 zł w dniu 31 sierpnia 2011 r., opłata była uiszczana za 6 uczestników w tym powódkę. Tym samym uznać należy, iż należność za powódkę była płacona w ostatniej transzy, a nie w dwóch pierwszych. Odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż przeksięgowanie kwoty opłaty za aplikację odbyło się w ramach wewnętrznych rozliczeń powoda - powód dokonał jedynie operacji księgowej zarezerwowania środków finansowych na szkolenie w ramach tego samego budżetu - wskazać należy, iż zgodnie z art. 14h ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (...) prowadzi gospodarkę finansową na zasadach określonych w przepisach o finansach publicznych dla jednostek budżetowych. Jak wynika natomiast z art. 11 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych jednostki budżetowe pokrywają swoje wydatki bezpośrednio z budżetu, a pobrane dochody odprowadzają na rachunek odpowiednio dochodów budżetu państwa albo budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Tym samym za bezsporne uznać należy, iż opłata uiszczona tytułem należności za aplikację, nie podlega jedynie, jak twierdzi pozwana, wewnętrznemu przeksięgowaniu, a jest

odprowadzana, jako dochód państwowej jednostki budżetowej, na rachunek dochodów budżetu państwa, co zresztą, jak wynika z załączonej do niniejszej sprawy dokumentacji zostało uczynione.

W świetle powyższego za chybiony uznać należy również zarzut pozwanej, iż dochodzone świadczenie jest nienależne bowiem na miejsce pozwanej do szkolenia przystąpił pracownik GIODO. Jak już bowiem wyżej wskazano, należności za aplikację legislacyjną, są przez powoda odprowadzane, jako dochód do budżetu państwa. Tym samym pomimo tego, że miejsce na aplikacji zostało zajęte przez pracownika innej jednostki to i tak powód musiał odprowadzić uiszczoną za pozwaną należność do budżetu. Za pracownika, który został skierowany w miejsce pozwanej, opłatę uiszczył natomiast pracodawca tego pracownika – GIODO. W ocenie Sądu, bez znaczenia pozostaje, iż w złożonych przez powoda wyciągach bankowych nie wyszczególniono, za jakiego pracownika uiszczona została opłata. Wskazać bowiem należy, iż łączna kwota uiszczona przez powoda wynosiła 58.212 zł., co podzielone przez 6, czyli liczbę osób z którymi zawarto umowę (w tym pozwaną), daje kwoty po 9.702 zł., a więc równowartość opłaty za pierwszy semestr aplikacji legislacyjnej. Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż strony zawarły umowę wzajemną (art. 487 § 2 k.c), której istota polega na tym, że świadczenie jednej strony stanowi ekwiwalent świadczenia drugiej strony. Odpowiednikiem świadczenia pracodawcy w postaci pokrycia kosztów szkolenia było świadczenie pracownika polegające na przepracowaniu u tego pracodawcy określonego w umowie okresu lub przemienne świadczenie pieniężne w postaci proporcjonalnego zwrotu kosztów szkolenia, które pracownik zobowiązał się spełnić na rzecz pracodawcy w razie wcześniejszego m. in.: wypowiedzenia przez siebie umowy o pracę albo rozwiązania umowy z przyczyn leżących po jego stronie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.702 zł.

Orzekając o żądaniu w zakresie odsetek ustawowych Sąd miał na uwadze treść art. 481 kc.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości.

Apelująca sformułowała następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 kpc - poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest z dowodów z dokumentów - wyciągów z rachunku bankowego powoda - wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że powód poniósł koszty szkolenia za pozwaną w wysokości 9.702,00 zł, w sytuacji gdy powyższe dowodzi jedynie dokonania przebiegowania na konto w budżecie państwa, zgodnie z zasadami rachunkowości budżetowej obowiązującej wszystkie jednostki budżetowe, co nie oznacza – przy braku innych dowodów na te okoliczności, że koszty te zostały realnie poniesione za pozwaną,
- art. 233 § 1 kpc - poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest z dowodów z dokumentów - wyciągów z rachunku bankowego powoda wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że kwota przebiegowania zawarta w trzecim przelewie - jedynym dokonany po dniu podpisania umowy przez pozwaną - z uwagi, na fakt, że opłata była uiszczana za 6 pracowników, w tym pozwaną, powoduje, że należy uznać, iż należność za pozwaną była zapłacona w ostatniej transzy, a nie w dwóch pierwszych,
- art. 328 § 2 kpc poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej wyroku, co uniemożliwia kontrolę orzeczenia.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- niezastosowanie art. 65 kc w zw. z art. 103⁽⁵⁾ pkt 1 Kodeksu pracy w zw. z § 4 ust. 1 umowy z dnia 30 sierpnia 2011 r. Nr (...), dalej jako „umowa o kształcenie” polegające na przyjęciu, że fakt niepodjęcia nauki przez pozwaną zrodził po jej stronie obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez powoda, w sytuacji gdy z brzmienia ww. przepisu jak i z ww.

zapisu umowy nie można wywieźć, iż niepodjęcie nauki automatycznie rodzi obowiązek zwrotu kosztów, a obowiązek taki powstaje jedynie w sytuacji gdy niepodjęcie nauki następuje bez uzasadnionych przyczyn, które to przyczyny nie zostały przez powoda (dalej również jako (...) - (...)), wykazane i udowodnione, a nadto poprzez pominięcie, iż niepodjęcie nauki było logiczne i uzasadnione złożonym wypowiedzeniem umowy o pracę, tym samym założony w umowie cel – kształcenie pozwanej - nie mógł zostać osiągnięty,

- niezastosowanie art. 65 kc w zw. z art. 103 pkt 1 Kodeksu pracy w zw. z § 4 ust. 1 umowy o kształcenie poprzez nieprzyjęcie, że brzmienie ww. przepisu jak i ww. zapis umowy odnosi się do osoby pozostającej w stosunku pracy oraz poprzez jego zastosowanie do oceny zasadności zwrotu kosztów szkolenia pomimo, że pozwana znajdowała się w dniu rozpoczęcia zajęć na aplikacji w okresie wypowiedzenia umowy o pracę i niepodjęcie nauki wynikało z faktu złożonego wypowiedzenia umowy o pracę z powodem, a uczestnictwo w aplikacji legislacyjnej jest immanentnie związane z pozostawaniem w stosunku pracy z powodem,
- niewłaściwe zastosowanie art. 65 kc w zw. z art. 103 pkt 1 Kodeksu pracy w zw. z § 4 ust. 2 umowy o kształcenie poprzez nieprzyjęcie, że wobec faktu, iż pozwana nie rozpoczęła kształcenia, gdyż dnia 6 września 2011 r. na piśmie zrezygnowała z udziału w aplikacji, tym samym rezygnacja pozwanej nastąpiła przed terminem rozpoczęcia zajęć na aplikacji, a nie w jej trakcie, powoduje, że zachowanie pozwanej nie podpada pod treść tego przepisu Kodeksu pracy oraz umowy o kształcenie,
- niezastosowanie art. 103 pkt 1 i 3 Kodeksu pracy poprzez nieuwzględnienie, że przepis ten odróżnia dwie sytuacje, tj. pierwszą, która obowiązek zwrotu wiąże z niepodjęciem podnoszenia kwalifikacji bez uzasadnionych przyczyn (pkt 1) oraz drugą, w której obowiązek zwrotu jest powiązany z wypowiedzeniem umowy o pracę w ściśle określonym terminie, tj. w okresie wskazanym w pkt 2 ww. przepisu czyli w trakcie ponoszenia kwalifikacji zawodowych lub po jego ukończeniu, a zarówno pierwsza jak i druga przesłanka nie zostały udowodnione przez powoda, a nadto uwzględniając okoliczność, iż powód błędnie połączył w pozwie obie te przesłanki, natomiast Sąd I instancji w uzasadnieniu nie wyjaśnił, która z nich została przyjęta za podstawę zwrotu kosztów kształcenia,
- niezastosowanie art. 65 kc w zw. z art. 103⁴ § 2 Kodeksu pracy poprzez nieuwzględnienie, że przepis ten przewiduje, że umowa o szkolenie nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracownika niż przepisy Kodeksu pracy, a wykładnia przyjęta przez Sąd I instancji powoduje, że obowiązek zwrotu został orzeczony w sytuacji nieobjętej hipotezą art. 103 pkt 1 i 3 Kodeksu pracy, a tym samym taka interpretacja jej zapisów jest mniej korzystna dla pracownika niż przepisy Kodeksu pracy,
- niezastosowanie art. 6 kc poprzez nieprzyjęcie, że na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia czy niepodjęcie szkolenia na aplikacji było uzasadnione,
- niewłaściwe zastosowanie art. 14 h ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996. o Radzie Ministrów (Dz.U. z 1996 r. Nr 106, póź. 492) oraz art. 11 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 157, póź. 1240, z późn. zm.) poprzez przyjęcie, iż z faktu, że powód prowadzi gospodarkę finansową na zasadach określonych w przepisach o finansach publicznych dla jednostek budżetowych, można wnioskować, że powód poniósł realnie jakiegokolwiek koszty za pozwaną, w sytuacji gdy z powyższych przepisów wynikają jedynie określone zasady rachunkowości budżetowej jednostek budżetowych oraz poprzez pominięcie, że z powyższego wynika wniosek, iż opłaty z tytułu prowadzonej przez powoda aplikacji są odprowadzane do budżetu państwa ale na dochody przypisane dla (...) tj. nadal są one przypisane do dochodów określonej jednostki budżetowej i następnie są przez nią wydatkowane na działalność związaną z prowadzeniem aplikacji legislacyjnej, w ramach planu finansowego jednostki budżetowej,
- niezastosowanie § 21 ust. 2 rozporządzenia z dnia 1 września 2010 r. o aplikacji legislacyjnej (Dz. U. Nr 161, póź. 1079) - poprzez pominięcie faktu, że zaksięgowanie kwoty opłaty za aplikację odbyło się w ramach rozliczeń powoda z budżetem państwa oraz poprzez pominięcie faktu, że powód jest zarówno organizatorem

aplikacji legislacyjnej jak i strona umowy o kształcenie, a także poprzez pominięcie faktu, że (...) dokonał tym samym jedynie operacji księgowej zarezerwowania środków finansowych na szkolenie w ramach własnego planu finansowego, a które to środki w odniesieniu do pozwanej nie mogły zostać wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem, tj. następnie zostać odprowadzone na wydatki związane z aplikacją legislacyjną z uwagi na fakt, iż pozwana nie rozpoczęła kształcenia na aplikacji, gdyż kończyła zatrudnienie w (...), a tym samym nie mogła wykonać umowy czyli podjąć i ukończyć kształcenia,

- niezastosowanie art. 103 Kodeksu pracy poprzez przyjęcie, że powodowi należy się zwrot kwoty za połowę cyklu szkolenia, w sytuacji gdy rozporządzenie o aplikacji legislacyjnej nie obligowało powoda do dokonania opłaty za pół roku z góry, ani też nie precyzowało terminu w jakim należało tę opłatę uiścić. Tym samym pozwany dokonał przedsięwzięcia na swoje_własne ryzyko, przed dniem podpisania umowy przez pozwaną, tj. w dniach 18, 22 i 31 sierpnia 2011 r. oraz przed dniem faktycznego rozpoczęcia zajęć na aplikacji (w dniu 8 września 2011 r.), oraz poprzez pominięcie zapisu § 7 umowy, zgodnie z którym umowa wchodzi w życie z dniem podpisania, a tym. samym niezasadnym wyciąganiu jakichkolwiek skutków prawnych wobec pozwanej z faktu dokonania dwóch pierwszych przedsięwzięć na dochody budżetu państwa,

- niezastosowanie art. 495 § 1 kc w zw. 475 § 1 kc w zw. z art. 410 § 2 kc poprzez nieprzyjęcie, że świadczenie, którego domaga się powód jest nienależne, gdyż w związku z dokonaną przez pozwaną rezygnacją ze szkolenia oraz znalezieniem przez powoda osoby na jej miejsce (tj. pracownika GIODO - jak wynika z zestawienia umów o aplikację, załączonego do pozwu przez powoda) podstawa zapłaty odpadła, na zasadzie art. 410 § 2 kc, a także zamierzony cel świadczenia - tj. kształcenie pozwanej nie mógł zostać osiągnięty, a nadto nieprzyjęcie, że fakt zastąpienia pozwanej przez inną osobę jest dowodem na okoliczność, iż pozwany nie poniósł żadnych realnych kosztów, gdyż na miejsce pozwanej dołączyła inna osoba i za nią opłatę dla (...) wniósł kierujący ją na szkolenie urząd, tj. GIODO, tym samym w ustalonym stanie faktycznym niewykonanie umowy nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pozwaną, a tym samym podstawa zapłaty odpadła, a więc świadczenie, którego domaga się powód jest nienależne (art. 410 § 2 kc), a nadto nieprzyjęcie, że świadczenie stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które pozwana odpowiedzialności nie ponosi,
- niewłaściwe zastosowanie art. 487 § 2 kc poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy powód spełnił swoje świadczenie względem pozwanej, w sytuacji gdy w rzeczywistości dokonał przedsięwzięcia na przyszłe wydatki na szkolenie na aplikacji oraz na błędnym przyjęciu, że pozwana swojego świadczenia nie spełniła, w sytuacji gdy w okolicznościach faktycznych sprawy nie była zobowiązana do wykonania świadczenia.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 386 kpc pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i z uwzględnieniem kosztów procesu,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Nadto z ostrożności procesowej, na podstawie art. 505¹⁰ § 2 kpc pozwana wniosła o przeprowadzenie rozprawy w celu rozpoznania niniejszej apelacji, z uwagi na wątpliwości co do trybu w jakim powinna zostać rozpoznana przedmiotowa apelacja (w aktach sprawy brak zarządzenia o skierowaniu sprawy do trybu uproszczonego), co jak się wydaje powinno mieć miejsce - tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2004 r., sygn. IPZP 1/04 - „Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹⁰ kpc) tylko wówczas, gdy w takim postępowaniu rozpoznał ją sąd pierwszej instancji. Jeżeli przewodniczący w zarządzeniu wydanym na podstawie art. 201 § 1 kpc nie skierował sprawy do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, a następnie sąd nie

wydał postanowienia o rozpoznaniu sprawy w tym postępowaniu odrębnym, to należy uznać, że sprawa nie została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, choćby zostały spełnione przesłanki określone w art. 505¹ pkt 1 kpc."

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanej wnosił o jej oddalenie .

Powód wskazał, iż przedmiot jego działalności jest regulowany przepisami ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz.U. z 2003 r. Nr 24, póź. 199 z późn. zm.). Zgodnie z art. 14c tej ustawy, powód ((...)(...)) zapewnia obsługę prawną Rady Ministrów m.in. poprzez:

- 1) opracowywanie rządowych projektów ustaw na zasadach i w trybie określonych w regulaminie pracy Rady Ministrów, chyba że na podstawie odrębnych przepisów opracowywanie określonych rodzajów projektów ustaw należy do właściwości innych podmiotów;
- 2) opracowywanie stanowisk prawno-legislacyjnych do rządowych projektów aktów prawnych innych niż określone w pkt 1 oraz do projektów założeń projektów ustaw;
- 3) opracowywanie pod względem legislacyjnym rządowych projektów aktów prawnych innych niż określone w pkt 1, skierowanych do rozpatrzenia przez Radę Ministrów,
- 4) koordynowanie pod względem prawnym i formalnym przebiegu uzgodnień rządowych projektów aktów prawnych;
- 5) współdziałanie z Radą(...) w zakresie opiniowania rządowych projektów aktów normatywnych pod względem ich zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz spójności z polskim systemem prawa.

Dlatego też dla zapewnienia obsługi prawnej Rady Ministrów na jak najwyższym poziomie pracownicy powoda, po przejściu postępowania kwalifikacyjnego określonego w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 września 2010 r. w sprawie aplikacji legislacyjnej (Dz.U. Nr 161, póź. 1079), odbywają aplikację legislacyjną, przy czym powód dofinansowuje 100% opłaty za aplikację. Także pozwana, po przeprowadzeniu postępowania kwalifikacyjnego w trybie § 8 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 września 2010 r. w sprawie aplikacji legislacyjnej, została zakwalifikowana do odbycia aplikacji

legislacyjnej 2011/2012. W sumie na edycję aplikacji legislacyjnej 2011/2012 zostało zakwalifikowanych 6 pracowników powoda.

Następnie, zgodnie z przepisami Kodeksu pracy, w dniu 30 sierpnia 2011 r. została podpisana między powodem a pozwaną umowa nr (...), zwana dalej „umową kształcenie”. -, |* Umowa ta weszła w życie z dniem podpisania tj. z dniem 30 sierpnia 2011 r. (§ 7 umowy o kształcenie). Na mocy tej umowy powód zobowiązał się do uiszczenia odpłatności za uczestnictwo pozwanej w aplikacji legislacyjnej (§ 1 umowy o kształcenie). Pozwana zaś zobowiązała się do udziału w zajęciach objętych procesem dydaktycznym i ukończenia aplikacji legislacyjnej w przewidzianym terminie.(§ 2 umowy o kształcenie) oraz m.in. do niezwłocznego zwrotu kosztów kształcenia poniesionych przez powoda, jeżeli bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie nauki w ramach aplikacji legislacyjnej lub tę naukę przerwie (§ 4 ust. 1 umowy o kształcenie).

Powód uiszczył odpłatność za uczestnictwo pozwanej w aplikacji legislacyjnej na co dowody znajdują się w aktach sprawy, natomiast pozwana zajęć na aplikacji legislacyjnej nie podjęła i nie zwróciła powodowi poniesionych kosztów, przez co nie wykonała ciążącego na niej zobowiązania wynikającego z umowy o kształcenie. Niewykonanie przez pozwaną umowy, co jest podstawą roszczeń powoda, zostało stwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt VIII P 826/12.

Zarówno pozwana jak i Sąd Rejonowy dla (...)w W. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zwany dalej „Sądem Rejonowym”, w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku stwierdzają, że wiążąca powoda i pozwaną umowa

o kształcenie jest umową wzajemną, o której mowa w art. 487 § 2 Kodeksu cywilnego. Również w ocenie powoda umowa o kształcenie jest umową wzajemną, czyli umową dwustronnie zobowiązującą. Świadczenie powoda jak już wcześniej wspomniano zostało spełnione - powód realizując zobowiązanie wynikające z § 1 umowy o kształcenie i obowiązek wynikający w § 21 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie aplikacji legislacyjnej, uiszczył odpłatność za uczestnictwo pozwanej w aplikacji legislacyjnej w kwocie 9.702,00 zł na co dowody znajdują się w aktach sprawy. Bezsporne jest, że powód dokonał uiszczenia odpłatności za aplikację legislacyjną 6 swoich pracowników, w tym za pozwaną w dniach 18, 22 i 31 sierpnia 2011 r., a umowa o kształcenie z pozwaną została zawarta w dniu 30 sierpnia 2011 r. Jednakże, jak słusznie poniósł w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy, termin uiszczenia przez powoda odpłatności za aplikację legislacyjną nie ma znaczenia prawnego, bowiem pozwana umowę o kształcenie podpisała, a więc zaciągnęła zobowiązanie wzajemne, którego następnie nie wykonała. Dlatego też nie ma znaczenia prawnego zarzut pozwanej, iż Sąd Rejonowy wyprowadził z materiału dowodowego niewłaściwy wniosek, iż kwota uiszczona przez powoda za aplikację legislacyjną pozwanej została przelana w trzecim przelewie dokonanym przez powoda. Bezsportny jest fakt, że suma jaka została przelana przez powoda na centralny rachunek bieżący budżetu państwa (58.212 zł) odpowiada sumie środków jakie powinny zostać przelane za 6 pracowników powoda (za I semestr), w tym pozwaną, zakwalifikowanych do odbycia aplikacji legislacyjnej 2011/2012. Zgodnie bowiem z § 21 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie aplikacji legislacyjnej, opłata za uczestnictwo w aplikacji jest równa czteremastokrotności minimalnego wynagrodzenia, przewidzianego w przepisach o minimalnym wynagrodzeniu (od 1 stycznia 2011 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1386 zł - Dz. U. z 2010 r. Nr 194, póź. 1288). Ten bezsporny fakt świadczy, iż powód spełnił świadczenie, do którego był zobowiązany na podstawie § 1 umowy o kształcenie i wykonał swój obowiązek jako podmiot kierujący pracownika na aplikację legislacyjną.

Nie można się zgodzić z zarzutem pozwanej, że Sąd Rejonowy wywiódł niewłaściwy wniosek ze zgromadzonego materiału dowodowego, iż znajdujące się w aktach sprawy dowody dokonania przez powoda przelewów nie oznaczają, że powód poniósł realnie koszty_ za aplikację legislacyjną pozwanej. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 14h ust. 1 ustawy o Radzie Ministrów, powód prowadzi gospodarkę finansową na zasadach określonych w przepisach o finansach publicznych dla jednostek budżetowych. Oznacza to m.in., że jak każda jednostka budżetowa powód pokrywa swoje wydatki bezpośrednio z budżetu państwa, a pobrane dochody odprowadza na rachunek dochodów budżetu państwa (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych - Dz. U. Nr 157, póź. 1240 z późn. zm.). Jak już wcześniej wspomniano udział w aplikacji legislacyjnej jest odpłatny. W świetle § 21 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie aplikacji legislacyjnej, podmioty kierujące pracownikami do odbycia aplikacji wpłacają opłaty za ich uczestnictwo w aplikacji na wskazany rachunek powoda. W przepisie tym wymieniono rachunek powoda bowiem powód prowadzi aplikację legislacyjną (§ 1 rozporządzenia w sprawie aplikacji legislacyjnej). Jednakże powód jako jednostka prowadząca, jak już wcześniej wspomniano, gospodarkę finansową na zasadach określonych dla jednostek budżetowych, nie może uzyskanych dochodów zatrzymywać na swoim rachunku budżetowym. Obowiązany jest w tym zakresie stosować przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania budżetu państwa (Dz.U. Nr 245, póź. 1637 z późn. zm.) i odprowadzać we wskazanych terminach uzyskane dochody na centralny

rachunek bieżący budżetu państwa (§ 4 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia). W przedmiotowej sprawie powód był zarówno kierującym swoich pracowników na aplikację legislacyjną jak i prowadzącym tę aplikację. Dlatego też stosując wyżej wymienione rozporządzenie Ministra Finansów, dokonał przelania środków finansowych z rachunku wydatków powoda na rachunek dochodów powoda, a następnie dokonał przelewu środków zgromadzonych na tym rachunku na centralny rachunek bieżący budżetu państwa. Jak z powyższego wynika przelanie środków finansowych pokrywających opłatę za aplikację legislacyjną pozwanej nie było prostym przeksięgowaniem czy zarezerwowaniem środków jak twierdzi pozwana, lecz faktycznym ich przekazaniem na centralny rachunek bieżący budżetu państwa, co spowodowało realne uszczuplenie budżetu powoda. Dlatego nie można się zgodzić z zarzutami pozwanej w tym zakresie.

Powód nie może zgodzić się także z zarzutem, że Sąd Rejonowy nie uznał zarzutu pozwanej, że w związku z dokonaną przez pozwaną rezygnacją na jej miejsce przyjęto na aplikację pracownika Generalnego Inspektora Ochrony Danych

Osobowych (GIODO), a więc osoba ta pokryła opłatę za pozwaną. Należy zaznaczyć, że kwota wpłacona za pracownika GIODO, przez jego pracodawcę, podobnie jak wszelkie inne opłaty za udział w aplikacji legislacyjnej, została zgodnie z wyżej wymienionym rozporządzeniem Ministra Finansów przekazana przez powoda na centralny rachunek bieżący budżetu państwa i w żaden sposób nie spowodowała zmniejszenia uszczuplenia budżetu powoda.

Jak z powyższego wynika powód spełnił świadczenie wynikające z § 1 umowy o kształcenie zawartej z pozwaną tj. uiścił opłatę w wysokości 9.702,00 zł tytułem uczestnictwa pozwanej w aplikacji legislacyjnej 2011/2012, przez co powód uszczuplił o tę kwotę swój budżet. Natomiast pozwana nie spełniła świadczenia. Pozwana nie rozpoczęła kształcenia do czego m.in. zobowiązała się podpisując w dniu 30 sierpnia 2011 r. umowę o kształcenie (§ 2 umowy) ani też nie zwróciła powodowi poniesionych przez niego kosztów, do czego była zobowiązana na podstawie § 4 ust. 1 umowy o kształcenie. Zgodnie bowiem z § 4 ust. 1 umowy o kształcenie pozwana podpisując umowę zobowiązała się do niezwłocznego zwrotu kosztów kształcenia, jeżeli bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie nauki w ramach aplikacji legislacyjnej lub tę naukę przerwie. Pozwana dokonując po 5 dniach od dnia podpisania umowy o kształcenie wypowiedzenia umowy o pracę nie przedstawiła żadnego uzasadnienia. Jedynym uzasadnieniem zaś rezygnacji z uczestnictwa w aplikacji był fakt dokonania wypowiedzenia umowy o pracę. W ocenie powoda jak i Sądu Rejonowego, pozwana nie wykazała jakichkolwiek uzasadnionych przyczyn, które mogłyby wyłączać obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez powoda, bowiem za taką przyczynę nie

można uznać dokonania wypowiedzenia umowy o pracę po upływie 5 dni po podpisaniu umowy o kształcenie. Zatem w ocenie powoda zarzuty pozwanej odnośnie błędnej interpretacji przez Sąd Rejonowy § 4 ust. 1 umowy o kształcenie nie są zasadne.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej o błędnej interpretacji przez Sąd Rejonowy § 4 ust. 2 umowy o kształcenie należy stwierdzić, że powód nigdy nie twierdził, że postanowienie to ma zastosowanie do pozwanej. W związku z tym zarzut jest niezrozumiały.

Nie można zgodzić się także z zarzutem pozwanej dotyczącym nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy faktu, iż umowa o kształcenie nie może zawierać postanowień mniej korzystnych niż przepisy Kodeksu pracy, bowiem nigdy pozwana nie podnosiła, że postanowienia zawartej przez nią z powodem umowy o kształcenie są mniej korzystne niż przepisy Kodeksu pracy. W ocenie powoda postanowienia umowy o kształcenie odpowiadają w pełni przepisom Kodeksu pracy.

Nie można się zgodzić także z zarzutem, iż świadczenie, którego domaga się powód jest nienależne, bowiem uzyskanie świadczenia nienależnego jest jedną z form bezpodstawnego wzbogacenia, co w przedmiotowej sprawie w ogóle nie ma miejsca. Powód nie uzyskał kosztem pozwanej żadnej korzyści majątkowej. Wręcz przeciwnie. Przez działanie pozwanej nastąpiło uszczuplenie budżetu powoda.

Jak z powyższego wynika w wyniku zawarcia umowy o kształcenie doszło do spełnienia świadczenia jedynie przez powoda. Pozwana na skutek działań, których przyczyn nie uzasadniła i za które ponosi odpowiedzialność doprowadziła do uszczuplenia budżetu powoda. Wobec niewykonania przez pozwaną łączącej ją z powodem umowy o kształcenie roszczenie powoda jest w pełni zasadne.

Biorąc powyższe pod uwagę apelacja pozwanej jest bezzasadna .

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.